

Krówka Halinka ostatnio bardzo zasmucona,
Mleka nie dawała i była tym rozżalona.
Myślała: „Jestem słaba, niepotrzebna chyba,”
Czuła się z tym źle, jak bez wody ryba.



Raz gdy na łące smutno tak wzdychała,
Zaczęła nucić piosenkę, piękny głos zaprezentowała.
Krowy się zebrały, słuchały radośnie,
Mówiąc: „Śpiewaj, Halinko, od razu jest prościej!”



Każdy się uśmiecha, kiedy przy nim śpiewa,
Nawet gdy słońeczko wieczorem znika już z nieba.
Już nawet nie martwi się, że mleczka nie ma,
Bo talent ma wyjątkowy i każdy z nią trzyma.

Więc pamiętaj – nie martw się niepotrzebnie,
Każdy z nas jest ważny i wspierajmy się codziennie.
Wszyscy mamy swoje miejsce i zadanie,
Każdy jest wyjątkowy i swój cel w życiu dostaje.